

Wystawa w Poczycytni na Dworcu

Z pasją o Miłoszu



• **Bartłomiej Zapala** FOT. PAWEŁ MAŁECKI / AGENCJA GAZETA

Znany był do tej pory głównie jako dziennikarz radiowy i politolog. Okazuje się również, że Bartłomiej Zapala to wielki miłośnik Czesława Miłosza i kolekcjoner jego publikacji.

Jego zainteresowanie twórczością i życiem noblisty zaczęło się na studiach na Uniwersytecie Jagiellońskim w drugiej połowie lat 90. – Dużo się wtedy o Miłoszu mówiło, przeprowadzał się do Krakowa. Miałem praktykę w „Tygodniku Powszechnym”, gdzie publikowałem. Wciągałem się w to, co pisał. Czytałem przede wszystkim eseje, które najbardziej sobie cenię, publicystykę, także w bieżących sprawach politycznych – opowiada.

Tą swoją pasją podzielił się z innymi na wystawie „Ale książki będą na półkach, dobrze urodzone” w Poczycytni na Dworcu, zorganizowanej z okazji 110. urodzin naszego noblisty. Można na niej obejrzeć część jego cennych zbiorów. M.in. czasopismo „Alma Mater Vilnensis” z 1930 r., w którym Miłosz zamieścił pierwsze wiersze podpisane swoim imieniem i nazwiskiem. Obok wydany w niewielkim nakładzie w 1936 r. tomik „Trzy zimy”. – W Polsce jest tylko kilka egzemplarzy, mają je Biblioteka Narodowa i Biblioteka Jagiellońska. Sam Miłosz nie miał – podkreśla Zapala.

Tomik ten pochodzi z księgozbioru Jerzego Zawieyskiego, pisarza, publicysty, działacza katolickiego, który jako poseł koła „Znak” w 1968 r. wystąpił w obronie bitych przez milicję protestujących studentów. Na tytułowej stronie Zawieyski dopisał wiersz Miłosza „Który skrzywdziłeś”. Jest także dedykacja poety z 2000 r. dla kolejnego właściciela tomiku Adama Połońskiego.

Książek z autografami Miłosza Zapala ma kilkanaście. Wszystkich z utworami noblisty, redagowanych lub opatrzonych wstępem

przez niego, a także o jego życiu i twórczości - blisko pół tysiąca. Są wśród nich także publikacje z naszego regionu. Jedną z nich to wydrukowany w 1987 r. na zamówienie Arcybractwa Bibliofilów „Loża Białego Kruka” z Krakowa w Oficynie Wydawniczej przy Muzeum im. Przypkowskich w Jędrzejowie wiersz „Cafè Greco” w pięciu językach. Specjalne wydanie na czerpanym papierze, według projektu Elżbiety Chodkiewicz-Przypkowskiej, powstało na 75. urodziny Jerzego Turowicza, redaktora naczelnego „Tygodnika Powszechnego”. Wydrukowano 333 numerowane egzemplarze. Ten z numerem 1 otrzymał papież Jan Paweł II, z 2 - Turowicz. Ten na wystawie ma nr CXL.

W kolejnej gablocie można zobaczyć m.in. tomiki wierszy „Ocalenie” sygnowane przez Biblioteczkę NSZ WSP Kielce, a drukowane w 1981 r. na zielono i czerwono w poligrafii świętokrzyskiej „Solidarności”. Są też książki Miłosza wydawane przez Instytut Literacki w Paryżu oraz powielane później w drugim obiegu w Polsce. Specjalne miejsce zajmują eseje, jak „Rodzina Europa” czy „Zniewolony umysł”. Tej ostatniej pozycji Bartłomiej Zapala ma 16 wydań, także zagranicznych.

Na wystawie nie tylko można oglądać książki, inne druki i grafiki, ale również posłuchać płyty z nagraniem uroczystości nadania Czesławowi Miłoszowi tytułu doktora honoris causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w 1981 r. oraz audycji Radia Kielce ze spotkania z noblistą w 1999 r. w Sandomierzu.

W Poczycytni na Dworcu, czyli filii Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kielcach na odnowionym dworcu autobusowym, eksponowana będzie do 16 lipca. ●

Janusz Kędracki